

Mordercy prezydenta Haiti byli szkoleni przez armię USA

21 lipca 2021

Polityk Ariel Henry, który został mianowany na premiera Haiti dwa dni przed śmiercią prezydenta Jovenela Moïse, objął urząd, wzywając współobywateli do dialogu i obiecując zbadanie sprawy zabójstwa narodowego przywódcy.[SN]



Prezydent Haiti został śmiertelnie ranny w ataku na jego rezydencję w nocy z 6 na 7 lipca. Jego żona Martin Moïse została ranna i leczy się w szpitalu w Miami. Haitańscy funkcjonariusze organów ścigania powiedzieli, że zidentyfikowali 28 podejrzanych, z których 26 było obywatelami Kolumbii. Siedemnastu z nich zostało aresztowanych.[SN]

„Kraj przechodzi kryzys pod każdym względem, musimy przywrócić zaufanie i autorytet państwa... Istnieje ekstremalna polaryzacja między sektorami społeczeństwa, ale potrzebujemy trwałego rozwiązania tego wielostronnego kryzysu” – powiedział Henry w swoim pierwszym przemówieniu do narodu po objęciu stanowiska. „Wszyscy odpowiedzialni muszą zostać zidentyfikowani i postawieni przed sądem. Jestem za poszukiwaniem prawdy” – dodał.[SN]

Tymczasem według ustaleń platformy śledczej „The Intercept” co najmniej 7 najemników wykorzystanych do zamordowania prezydenta Haiti Jovenela Moïse zostało przeszkolonych przez amerykańskie wojsko, zarówno na terenie USA jak i w Kolumbii. Liczba ta nie jest bynajmniej ostateczna, gdyż zarówno Departament Stanu jak i Departament Obrony dokonują przeglądu, aby dokładnie określić ilu spośród zabójców prezydenta Moïsego zostało przeszkolonych przez Stany Zjednoczone.[ZNZ]

Oprócz ustalenia, że najemnicy, którzy dokonali mordu na

haitańskim polityku byli szkoleni przez armię Stanów Zjednoczonych, ustalono także, że haitański lekarz, który zrekrutował firmę ochroniarską z siedzibą na Florydzie do dokonania tej zbrodni – Christian Emmanuel Sanon – również rezyduje na Florydzie, już od ponad 20 lat. Według haitańskiej policji to on zwerbował do współpracy firmę, która rekrutowała najemników do dokonania morderstwa na prezydencie tego karaibskiego kraju. Według danych amerykańskiego Departamentu Zdrowia, mimo iż uznaje się on za lekarza, nie ma on licencji na wykonywanie tego zawodu.[ZNZ]

W jednym ze swoich filmów propagandowych potępiał on rodzimych polityków oraz instytucje międzynarodowe jako te, których nie interesuje los przeciętnych Haitańczyków. Dlatego też, jak ustaliła policja, sam planował zostać prezydentem tego kraju. W trakcie jego aresztowania w jego domu znaleziono m.in. czapkę z logo amerykańskiej agencji antynarkotykowej – DEA.[ZNZ]

Interesująca jest zwłaszcza ta ostatnia informacja, gdyż amerykańska agencja ds. walki z narkotykami oświadczyła, że co najmniej jeden z zabójców prezydenta Haiti był w przeszłości jej źródłem. W dodatku współpracownik Sanona twierdzi, że ten powiedział mu, że kontaktowali się z nim ludzie podający się za urzędników Departamentu Stanu i Departamentu Sprawiedliwości i obiecali mu stanowisko prezydenta Haiti. Plan miał zakładać zamach stanu poprzez aresztowanie Moise'a i uczynienie prezydentem Sanona. Całość miała zostać przeprowadzona pod auspicjami rządu Stanów Zjednoczonych.[ZNZ]

Jeden z współpracowników Sanona twierdzi, że nie wierzy on w skłonności do przemocy swojego znajomego. Całość, jeżeli przedstawiona wersja się potwierdzi i amerykańskie władze rzeczywiście planowały przeprowadzenie zamachu stanu w Haiti, wygląda więc na wykorzystanie haitańskiego lekarza-pastora przez służby amerykańskie do obalenia przywódcy Haiti metodą podstępny – najpierw zasugerowali mu, że zmiana władzy odbędzie się bez rozlewu krwi czym przekonali go do słuszności tych

działań, a następnie przeprowadzili to z czego słyną czyli ze
zwyčajnego morderstwa politycznego na zlecenie. Oczywiście
jest to powierzchowna ocena sytuacji i nie należy ją brać za
coś co się rzeczywiście wydarzyło. Tym bardziej, że jeszcze
sporo rewelacji może w tej sprawie wyjść na światło
dienne.[ZNZ]

Autorstwo: Sputnik [SN], Adolf Rotshild [ZNZ]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net